

z tego okresu czyli tworzenia się naszej państwowości
grodzkiej.

O naszej historii w kraju po Bolesławie
Chrobrym (+1025) zaś relacjonuje: „w słowach
luta, obłaski w ciemności pomieszczy, radości
w restytucji ciż się nie straci; niest w Polsce
masy głosić nie wyprowadził; ani klaszania,
ani świątyni lutni po gospodach niest nie
dyszał; zaden grzesznie ścieżki, ani odgłosu
młodości echo po ulicach nie zabawała”.
Na innych miejscach zaś wymienia ciżary
jako chorożów, uszywane przez Polaków.
O instrumentach z grupy membranofonów,
mianowicie o lębnie mówi zaś, gdy
opisuje spotkanie Słupiana z ojcem
Władysławem Hermanem i z bratem
Bolesławem. Tworzenie pieśni o Pol. krzyżowcach w wojnie
cesarskiej

Cosmas, po śladach pochodzenia polskiego
krzyżownika cesarza, w opisie powstania
Bolesława z wyprawą na Polskę w 1092
roku wspomina o sławach i ścieżkach
tańszych na ciele króla przy świątyni
pioszczek i lębnów.

Herbold, kronikarz państwa, w tej sprawie
pod datą 4 czerwca 1124 pozostawił opis
obrodu młodego w państwie. „Na leżi wiodł
gajów, grzesz waz od gajów 3 po powołaniu
zaczęło napływać młodość ludzka z obelg ze
wypłachów strach i tunc palce ognie odprania
włosów tych ogni poprawicie ichem, klasz i roine
zabawy i pyj pioszczek z słowami świątyni”.

2) Księga Henrykowska z mebranu XIII/XIV w. opisuje dalsze
 klasztor cystersów w Henrykowie na Śląsku. Zawiera
 pierwsze zeznanie polskie w najstarszych przepisach.
 (1270): "day ut ia pobmsa a ti pozivai". Księga zawiera
 fragment dotyczący tańców: "... w onym czasie...
 tańcowały w dniu świątecznym mieniący i dzień wstał w
 naszym ogrodzie... opat ówczesny mówił sobie w
 duchu: jeżeli te tańce z pokolenia na pokolenie
 będą się powtarzały i wejdą w zwyczaj, stanie się
 to groźnym niebezpieczeństwem zniszczenia młodu
 dusz w tym klasztorze. Prosto ile mógł starał
 się te nieprzyjemności oddalić od klasztoru".

↑
 1) Katalog magii Rudolfa - źródło etnograficzno-
 historyczne z XIII w. z wczesnego okresu Złotego
 Wiekowego. Źródło zawiera wiadomości o tańcu
 magicznym: "... Do śpiewu po chwale (chrześcijańskiej)
 składają się również wokalny śpiew, wielkiego
 wokalnego zeznania, a pod paleniskiem wokalny
 śpiew, a pod paleniskiem śpiew tańca, zapalający
 światła".

Tańce

I. Tańce wschodnie

Pomysł dany listy papieża. W roku 1207
 papież Innocenty III do Prybysława Henryka
 kielczyńskiego pisze wiadomość nowożeńską i
 mianem w mebranu, Bóg w nich walczy

Wedle K. Jurek'a: Handbuch
 des Tanzes. Stuttgart 1930 najstarszy
 zapis tańców w zwojach
 pochodzi z 692 r. Później: zwoje
 tańców z południem i wschodem
 świąt w tańcach wschodnich
 Kadyk!

namet duchowni. Zmowa ostrej występuje w swoim liście papieża Gregora IX w roku 1230 do opata w Bressku (krakowskie) przeora norbertanów na Lwów i przeora dominikańców w Krakowie: „Opat i klasztor w Tyńcu uniadomili nas w swoim doniesieniu, że scholane mieszkające w Krakowie, nasładowe męstwo i wstręty zmysłowej zakuski - miary w takich ciemiach, w ich klasztorach w święto Bożego Narodzenia i przez kilka dni następnym oddają się obżarstwu i pijatce, gwałtowności, igrom i innym obżydlivociom, toż w tym bójki aż do rozlewu krwi, mienie klasztorów wzgrybiają i depensują się innych strasznych i gorszych wyhyżów, tym klasztor nieubytanie obrażają, grożą, męczą i okłócają, a serca ich bardzo gorzą”.

W roku 1279 na synodzie, zwołanym przez króla Filipa, legata papieskiego dla Polski i Księstwa, zabrano duchownym uczestniczących w zastępach niemieckich, skotów i Anglików oraz wykształcenia tancerzy w kościołach i ciementach. Zmysł ten dawał był nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach Europy, a tegoż z sławnym królem Diamentem, choć w Polsce nigdy on zupełnie ze sławnych obywateli i synagog

jak na przykład ze zmyślenia przebrania się i
tańczenia w szorach zwierzęcych, umiarkowania
"obiadów załobnych" (Z. Jęger "Dziady"), a także i
innych, bliżej nieznanych.

Two pierwsze zakazy miały podwójne znaczenie. Nie
tylko miały układować reliktów pogaństwa, lecz
również zwalczać opozycję wobec Kościoła. Wynika
to wyraźnie z notatki podjętych w dniu 9 lutego
1326 na synodzie w Niemcynie nad Wartą pod
przewodnictwem arcybiskupa gnieźnieńskiego
Janusza. Podług błotny zabrania się tam
osobom duchownym i świeckim uczestnictwa
zarówno we wszelkich pochodach przebraniach
i widowiskach wyrytualnych gości, obywateli
i całej ludności, jak również noszenia w
zabobonach, gorszych obyczajach i zabawach
tańcach, które odbywały się w domach
i na wieśniach szczególnie w okresie
Bożego Narodzenia.

Uchwała synodalna biskupa krakowskiego Piotra
Wyka z roku 1408 brzmi: "Peto zabraniać aley
w czas wielkich świąt nie śpiewano pieśni pogańskich,
w których wyrażane są i rzeczy kłamliwe pogańskie".

w latach 1409-1417 (data odbycia synodu jest
opomną biskup krakowski Wacław, biskup legnicki,
Prasanna, wydał w statucie "De tabernaculis" (o ludzkich
pospolicich, mieszkaniach chat) polecenie, aley
ludom nie śpiewali pieśni treści swobodnej.

Najpóźniejszy zakaz obłądów w roku woleńsiego
i astronomicznego wydał biskup Andrzej
Łasza w Poznańcu w roku 1420. Wydał tam
statuty synodalne zabraniające odbywania
nie tylko masańki i jałki, ale także
olympusu, sobórki, kolędownia i innych
amysajów słownych. Adresatem statutów
jest niższy klér, ale adresatem zakazów
jest prosty lud, o czym świadczy także
zwroty rozkazujące jako „prohibeatis” (nie
dopuszczajcie), skierowanych do świeńców.

W roku 1468 opat klasztora święto-brzeskiego
klasztora benedyktynów zakazał zabaw
świeńców w dień święty (świątki), a zakaz
ten w tym samym roku 1468 potwierdził
król Kazimierz Jagiellończyk.

Podobne walki prorockie klér ze starą cyfry
amysajów melierania is za świątkami czyli
świątkami z turowiem. W roku 1490 wydał
następujący zakaz: „Niech strzeże się kapłan,
ale nie damas ciała państwa kościelnego,
który postępuje się nowami niepogodnościami
i czynami nie dopuszczalnymi, także tym, który
wdzierają lany i w odpowiednim pojęciu
naśladować ję i świeć”.

W roku 1580 biskup mołdawski Marcin
wydał w statucie synodalnym zakaz ogółem
i aktywnego uciecznienia w świątkach

komediach, nieprzyjemnych przedstawieniach, tańcach, grach, bądź jakichkolwiek innych nieczystych zabawach „ubliżających godności chrześcijanina”.

zakazy pieśni i obgady ludowych zamiera także literatna Sarnodzięsa. Kazania świąteczne z połowy XIV w. nie zawierają jeszcze żadnych naukowych elementów. Treść ich dotyczy świąt doświadczeń i symboli świątecznych. Tańce, śpiew i muzyka instrumentalna potępiają natomiast Kazania praskie znane na ścianie wąpaskich świątecznych z poł. XV wieku. W wawazaniu ośmiu bragoramięst Sarnodzięsa dotyka pouczenie moralne: „... Na tego zrozumienie między, że człowiek wżakoś podług ciała, jeźli maż za bragoramięstwo, zalega na picciu, na jedzeniu, na tańcach, na zabawianiu, obłapianiu, na opaniu lubem, na gwałtach psodzie, piwosley i gier przyglądaniu, na gwałtach, na patowaniu & ludości”.

Kazania świąteczne z roku 1423 wyg-
niają precyzyjnie obchodami święta miłosnego;
„Niestety z diabłem święta chodzą nie stawi;
kobiety i księżniczki nie do kościół, nie na
modlitwy lecz na tańce, nie dla wynajęcia
brata lecz świata „Jassa, Lado, illelija-jä (!)
z diabłem pryjały, z nim macają i jeśli
tego nie zostawiają przejdą z Jassa, Lado, nie
nie nie potwierdzenie”.

Podobnie gotycka francuska ludowa Karudo-
daicyjska literatura z luteranizmem. Był tu
Zasnodajca luteran Samuel Ambrosius
(ur. 1577) pozostał w swej postygli chmiescijskiej
z roku 1621 przeszedł na młotek zapustny
poruczek maszkaru.

Zakazy mieszczańskie

Wobec zakazów doszczepnych powstały rady
miejscowe. Najwcześniejsze tego rodzaju ustawy
wydano w 1512 roku we Wrocławiu. Za czasów
Ferdynanda I wrocławskie rade miejskie zaka-
zały myślenie, aby nikt nie odważał się tworzyć
i rozpowszechniać ani pisać ani też inować
(pisać), które były obciążone dla biskupa
i myślo postanowionych oszczędności.